# O R Z E C Z N I C T W O
# TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO
## ZBIÓR URZĘDOWY

**Seria B** **Warszawa, dnia 20 stycznia 2016 r.** **Pozycja 32**


**POSTANOWIENIE**
z dnia 10 września 2015 r.
**Sygn. akt Ts 49/15**

**Trybunał Konstytucyjny w składzie:**

Marek Zubik,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej G.C. w sprawie zgodności:

art. 24 ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych (Dz. U. Nr 166, poz. 1608, ze zm.) z art. 2, art. 24, art. 32 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

**odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.**

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 12 lutego 2015 r. G.C. (dalej: skarżący) wniósł o stwierdzenie, że art. 24 ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych (Dz. U. Nr 166, poz. 1608, ze zm.; dalej: u.z.p.t.) jest niezgodny z art. 2, art. 24, art. 32 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została złożona w Trybunale w związku z następującą sprawą. Skarżący był zatrudniony przez agencję pracy tymczasowej Sp. z o.o. z siedzibą w S. (dalej: pracodawca) na podstawie umowy o pracę tymczasową, którą wykonywał na rzecz Sp. z o.o. z siedzibą w B. W lipcu 2014 r. skarżący wystąpił przeciwko pracodawcy – agencji pracy tymczasowej z roszczeniem o zapłatę. Pozew złożył w Sądzie Rejonowym w B. (dalej: Sąd Rejonowy w B., sąd pierwszej instancji), tj. w sądzie właściwym ze względu na miejsce wykonywania pracy.

Postanowieniem z sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy w B. stwierdził swą niewłaściwość i na podstawie art. 200 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.; dalej: k.p.c.) przekazał sprawę sądowi właściwemu – Sądowi Rejonowemu w S. W uzasadnieniu sąd wskazał, że zgodnie z art. 24 u.z.p.t. roszczenia pracownika tymczasowego rozpatruje sąd pracy właściwy ze względu na siedzibę agencji pracy tymczasowej zatrudniającej tego pracownika. Przepis ten jest regulacją odmienną od przepisów o właściwości miejscowej określonych w art. 461 k.p.c. Zważywszy na to, że zakres art. 24 u.z.p.t. jest węższy niż art. 461 k.p.c. (nie zawiera właściwości przemiennej), regulację tę należy traktować jako szczególną i zastępującą przepisy k.p.c. w tej kwestii. Postanowieniem z października 2014 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił zażalenie, które skarżący wniósł na rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji.

Jak zarzucił skarżący, zakwestionowany przepis narusza jego konstytucyjne prawa, ponieważ bez uzasadnionych powodów pozbawia pracowników tymczasowych uprawnień przysługujących osobom zatrudnionym na podstawie ustawy z dnia 27 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 2014 r. poz. 1502, ze zm.; dalej: k.p.), tj. dochodzenia swoich praw na podstawie art. 461 § 1 k.p.c. W ten sposób ogranicza pracownikom tymczasowym możliwość ochrony ich praw przed sądem pracy.

Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2015 r. (doręczonym 3 marca 2015 r.) sędzia Trybunału Konstytucyjnego wezwał pełnomocnika skarżącego do uzupełnienia braków formalnych skargi konstytucyjnej, tj. do wskazania, jakie konstytucyjne wolności lub prawa skarżącego, wyrażone w art. 2, art. 24 i art. 32 Konstytucji, i w jaki sposób, zostały naruszone przez zakwestionowany w skardze art. 24 u.z.p.t., a także do doręczenia pełnomocnictwa szczególnego do sporządzenia skargi konstytucyjnej i reprezentowania skarżącego w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

W piśmie z 10 marca 2015 r. pełnomocnik skarżącego odniósł się do zarządzenia.

Zdaniem skarżącego zakwestionowany przepis bezpodstawnie różnicuje uprawnienia pracowników tymczasowych i „nie-tymczasowych" (tj. zdaniem skarżącego podmiotów podobnych) w zakresie dochodzenia przez nich roszczeń przed sądem pracy. Skarżący zakwestionował bowiem to, że art. 24 u.z.p.t. bez żadnego racjonalnego uzasadnienia, wyłącza właściwość przemienną sądu pracy. Wskutek tego skarżący, jako pracownik tymczasowy, „pozostaje w znacznie gorszej sytuacji, w zakresie ochrony prawnej jego roszczeń wynikających ze stosunku pracy, niż pracownik nie-tymczasowy, pomimo, iż świadczoną przez niego pracę cechują dokładnie te same, konstytutywne elementy stosunku pracy wyrażone *expressis verbis* w art. 22 § 1 [k.p.], tj. wykonuje on pracę określonego rodzaju, w określonym miejscu i czasie, na czyjąś rzecz i pod czyimś kierownictwem. Co więcej skarżący [twierdzi, że] znajduje się w gorszej sytuacji niż pracownicy nie-tymczasowi, świadczący taką samą pracę na rzecz tego samego podmiotu". Zakwestionowany w skardze art. 24 u.z.p.t. „dopuszcza do sytuacji, w której dwie osoby wykonujące tę samą pracę na rzecz i pod kierownictwem tego samego podmiotu, osiągające z tego samego tytułu to samo wynagrodzenie, a świadczące je na różnych podstawach – tj. na podstawie umowy o pracę i umowy o pracę tymczasową – korzystają z różnej (nierównej!) ochrony swoich interesów pracowniczych". Rozwiązanie to jest – jak podkreślił skarżący – krytykowane w doktrynie prawa pracy (zob. A. Sobczyk, komentarz do art. 24 u.z.p.t., [w:] *Ustawa o zatrudnianiu pracowników tymczasowych. Komentarz*, red. A. Sobczyk, Zakamycze 2005).

W piśmie z 31 lipca 2015 r. (data nadania) pełnomocnik skarżącego, odwoławszy się do pisma Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, Zespołu Prawa Pracy i Zabezpieczenia Społecznego z lipca 2015 r. podniósł, że zakwestionowany w skardze art. 24 u.z.p.t. „narusza ponadto art. 45 Konstytucji, tj. narusza istotę zasady prawa skarżącego do sądu", ponieważ uniemożliwił skarżącemu wytoczenie powództwa na podstawie art. 461 § 1 k.p.c. W ten sposób przepis ten pozbawił skarżącego „możliwości ochrony roszczeń wynikających ze świadczonej przez niego pracy. Skarżącemu została odebrana możliwość wszczęcia postępowania cywilnego w miejscu świadczenia pracy, co z punktu widzenia ochrony jego podmiotowych praw pracowniczych jest dla niego znacznie korzystniejsze niż inicjowanie postępowania cywilnego według właściwości sądu wskazanej w art. 24 u.z.p.t. Regulacja art. 24 u.z.p.t. pozbawia skarżącego realnego dostępu do sądu".

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102,

poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK.

Skarga konstytucyjna jest sformalizowanym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Jej merytoryczne rozpoznanie jest uzależnione od spełnienia warunków wynikających zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i z art. 46 oraz art. 47 ustawy o TK. Skargom konstytucyjnym niespełniającym tych warunków oraz skargom oczywiście bezzasadnym Trybunał Konstytucyjny odmawia nadania dalszego biegu.

Skarżący zakwestionował art. 24 u.z.p.t. w brzmieniu: „Roszczenia pracownika tymczasowego rozpatruje sąd pracy właściwy ze względu na siedzibę agencji pracy tymczasowej zatrudniającej tego pracownika".

Stosownie do art. 79 ust. 1 Konstytucji skargę konstytucyjną może wnieść „każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone". Oznacza to, że warunkiem złożenia skargi nie jest każde naruszenie Konstytucji, ale tylko naruszenie wyrażonych w niej norm regulujących wolności lub prawa człowieka i obywatela. W skardze konstytucyjnej trzeba zatem wskazać zarówno konkretną osobę, której wolności lub prawa naruszono, jak i określone (poręczone, zapewnione, gwarantowane, chronione) w Konstytucji wolności lub prawa, które naruszono, a także określić sposób tego naruszenia (art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK).

Jako podstawę skargi skarżący wskazał art. 2, art. 24 i art. 32 Konstytucji. Jak zarzucił, zakwestionowany w skardze przepis narusza przysługujące mu prawa do: „równego i sprawiedliwego traktowania wszystkich obywateli", „ochrony wykonywanej pracy", „równego traktowania wobec prawa" oraz „równego traktowania przez władze publiczne".

Zgodnie z utrwaloną linią orzeczniczą Trybunału Konstytucyjnego wskazane przez skarżącego postanowienia Konstytucji nie mogą być samoistnymi wzorcami kontroli w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej, ponieważ nie są dla skarżących źródłem przysługujących im podmiotowych wolności lub praw (w odniesieniu do art. 2 Konstytucji zob. np. postanowienie TK z 26 czerwca 2002 r., SK 1/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 53 oraz wyrok TK z 13 stycznia 2004 r., SK 10/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 2; w odniesieniu do art. 24 Konstytucji zob. postanowienia TK z 9 maja 2007 r., SK 98/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 56 oraz 15 stycznia 2013 r., SK 21/12, OTK ZU nr 1/A/2013, poz. 12, natomiast w odniesieniu do art. 32 Konstytucji zob. postanowienie pełnego składu TK z 24 października 2001 r., SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225).

W piśmie procesowym z 31 lipca 2015 r. pełnomocnik skarżącego wskazał, że zakwestionowany w skardze przepis narusza także „art. 45 Konstytucji, tj. narusza istotę zasady prawa skarżącego do sądu". Trybunał stwierdza, że pismo to zostało wniesione po terminie określonym w art. 46 ust. 1 ustawy o TK.

Trybunał zauważa, że w treści skargi konstytucyjnej oraz pisma procesowego z 10 marca 2015 r. skarżący sformułował zarzut naruszenia przysługującego mu prawa wyboru właściwego miejscowo sądu do rozpoznania sprawy. Skarżący twierdzi bowiem, że zaskarżony przez niego art. 24 u.z.p.t. „uniemożliwia mu skorzystanie z istniejącej instytucji prawa procesowego [określonej w art. 461 § 1 k.p.c.] (…), pomimo iż nie zachodzą żadne przesłanki uzasadniające odebranie tego uprawnienia". W ten sposób zakwestionowany przepis „bezpodstawnie różnicuje uprawnienia pracowników tymczasowych i pracowników nie-tymczasowych w zakresie prawa do sądu".

Wprawdzie w myśl art. 66 ustawy o TK Trybunał, orzekając, jest związany granicami wniosku, pytania prawnego lub skargi, to jednak w odniesieniu do tego przepisu, Trybunał

wielokrotnie wskazywał, że w europejskiej kulturze prawnej ugruntowała się zasada *falsa demonstratio non nocet,* zgodnie z którą kluczowe znaczenie ma istota sprawy, a nie jej oznaczenie (zob. np. postanowienie TK z 1 marca 2010 r., SK 22/09, OTK ZU nr 3/A/2010, poz. 28). Trybunał przyjmuje, że na skargę konstytucyjną składa się cała wyrażająca ją treść, a w *petitum* skargi następuje jedynie usystematyzowanie wątpliwości oraz wskazanie kluczowych w tym względzie wzorców kontroli (zob. wyroki TK z: 8 lipca 2002 r., SK 41/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 51; 24 lutego 2009 r., SK 34/07, OTK ZU nr 2/A/2009, poz. 10).

Mając powyższe na względzie, Trybunał stwierdza, że wynikająca z uzasadnienia skargi konstytucyjnej i pisma procesowego uzupełniającego jej braki istota problemu konstytucyjnego nakazuje przyjąć, że skarżący łączy naruszenie art. 2, art. 24 i art. 32 z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W związku z powyższymi zarzutami Trybunał zwraca uwagę na to, że ani na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji, ani na gruncie pozostałych postanowień Konstytucji wskazanych w *petitum* skargi nie można przyjąć, że istnieje prawo wyboru właściwego miejscowo sądu do rozpoznania sprawy. Konstytucja zapewnia prawo do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. Takim sądem jest – jak orzekł Trybunał w wyroku z 10 czerwca 2008 r. (SK 17/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 78) – sąd, który gwarantuje prawidłowe rozpoznanie sprawy i sprawiedliwe rozstrzygnięcie. Dlatego „sądowa kontrola danej kategorii spraw powinna zostać powierzona sądowi, który jest najlepiej przygotowany do jej rozpoznania – czy to ze względu na swą specjalizację, czy też miejsce w strukturze sądownictwa".

Prawo wyboru właściwego terytorialnie sądu do rozpoznania roszczeń z zakresu prawa pracy jest przywilejem pracowników „nie-tymczasowych", zagwarantowanym tylko na poziomie ustawy zwykłej (art. 461 § 1 k.p.c.). Przepis ten – co podkreśla sam skarżący – jest bowiem wyjątkiem od wyrażonej w art. 27 k.p.c. zasady *actor sequitur forum rei.* Zakwestionowany w skardze art. 24 u.z.p.t. jest z kolei *lex specialis* w stosunku do art. 461 § 1 k.p.c., a zatem określona w nim norma to powrót do zasady ogólnej.

Naruszenie swych praw, w tym prawa do nierównego traktowania, skarżący wiąże więc z pozbawieniem go możności skorzystania z ustawowego wyjątku (przywileju). Trzeba jednak zauważyć, że prawem do równego traktowania nie są objęte wyjątki i przywileje.

Skarżący nie wykazał, że w sprawie, w związku z którą wniósł skargę do Trybunału, doszło do naruszenia przysługujących mu konstytucyjnych wolności lub praw. Złożony środek nie spełnia zatem podstawowego warunku określonego w art. 79 ust. 1 Konstytucji.

Okoliczność ta jest – zgodnie z art. 49 w związku z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK – podstawą odmowy nadania analizowanej skardze dalszego biegu.

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.